

Można zabrać do domu śląskie pismo

Data publikacji: 18.11.2006 0:00

□

Do Śląskiego Zamku Sztuki i Przedsiębiorczości w Cieszynie przychodzą teraz setki ludzi. Każdy chce zobaczyć śląskie pismo!

Województwo śląskie jest jedynym regionem w Polsce, który ma własny krój pisma - "Silesianę 2006". Czcionkę opracowali naukowcy: Artur Frankowski, typograf, i Henryk Sakwerda, śląski mistrz kaligrafii. Tygodniami przesiadywali w Bibliotece Śląskiej oraz w Książnicy Cieszyńskiej. Przeglądali zabytkowe rękopisy i starodruki, szukając odpowiedzi na pytanie, na czym ma w zasadzie polegać "śląskość" nowego kroju pisma. Wreszcie orzekli: pismo śląskie musi być pochyłe i wywodzić się z tradycyjnej kaligrafii, powinno czerpać m.in. z dokonań Hieronima Wietora, żyjącego na przełomie XV i XVI wieku drukarza i księgarza. Jak sobie wymyślili, tak zrobili - opracowali na podstawie tych założeń nowy krój pisma. Silesianą będą drukowane wszystkie dyplomy, zaproszenia i inne oficjalne druki Śląskiego Urzędu Marszałkowskiego. Koordynatorem prac był Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości w Cieszynie. Otwarto tam właśnie wystawę poświęconą silesianie. Przychodzą tłumy zwiedzających. Największą atrakcją jest możliwość pobawienia się w zecera. Na drewnianych pieczętkach są wszystkie litery, oczywiście o kroju silesiany. Ludzie przychodzą do zamku z własnymi książkami, pamiętnikami i drukują w nich silesianą swoje imiona. Kto nie ma przy sobie książki, może odbić śląskie pismo na czystych kartkach papieru. - Można zabrać je potem do domu, na pamiątkę - mówi Ewa Trzcionka ze Śląskiego Zamku Sztuki i Przedsiębiorczości.

Wystawa będzie czynna do 3 grudnia. Można tu zobaczyć nie tylko ostateczną wersję silesiany, ale też szkice do projektu, rękopisy i starodruki, na których wzorowali się autorzy pisma.

Jest także pomysł, by do celów niekomercyjnych silesianę udostępnić wszystkim chętnym. Wtedy mieszkańcy regionu mogliby przy użyciu tej czcionki pisać e-maile czy prowadzić internetowe blogi.